KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 29go Stycznia 1866 r. | № 22. | Lat 45. | Dnia 17 (29) Stycznia 1866 r.

Poniedziałek. | Rano ciepła st. 0, w poł. c. st. 4. Wys. wody st. 3 c. 4, (przybywa). | Wschód Słońca g. 7 m. 48 Zachód „ „ 4 „ 39 | Jutro, Śtej Martyny Panny Męczenniczki.

— Doroczny Odpust Nawrócenia Śgo Pawła, obchodzony był wczoraj Processjami i Kazaniami w Kościele Śto-Krzyzkim i po-Bernardyńskim. W pierwszym z Kościołów tych Nabożeństwo odprawili miejscowi Wikarjusze, Summę celebrował JX. Krajewski, który w czasie Nieszporów odprawionych przez JX. Grzesiewicza, wygłaszał słowo Boże, z rana miał Kazanie JX. Regulski. W Kościele po-Bernardyńskim, ranną Wotywę i po obiedzie Nieszpory odprawił JX. Czepulewicz, słowo Boże opowiedział JX. Goljan, na chórze liczne grono Amatorów pod przewodnictwem P. Chwaliboga, wykonało Mszę Krogulskiego, na Offertorjum Modlitwę St: Moniuszki „O Władco świata" solo baso; na Benedictus hymn solo soprano, Antoniego Tejchmana.

USTAWA

Gimnazjów i Progimnazjów męzkich w Królestwie, dla ludności Polskiej.

Rozdział Czwarty.

Uczniowie.

(Dokończenie, patrz Ner 21 Kurjera Warsz:).

Art: 51. Od każdego ucznia w Gimnazjum i Progimnazjum, pobieraną będzie opłata za naukę w Warszawie po *piętnaście*, a w innych miastach Królestwa po *dwanaście* rubli na rok. Opłata takowa wnoszoną być ma do Skarbu Królestwa, co pół roku z góry za każde półrocze.

Ci, którzy niezłożą w ciągu pierwszych 2ch miesięcy każdego półrocza kwitu z uiszczonej opłaty, za naukę, uwalniają się z zakładu, lecz mogą być przyjęci napowrót, gdy przedstawią kwity takowe z uiszczonej opłaty za całe półrocze.

Art: 52. Rada Pedagogiczna mocną będzie uwalniać od opłaty za naukę, Uczniów niedostatnich zasługujących na to swym postępem w naukach, pilnością i sprawowaniem się. Przytem pilnować winna, aby ogólna liczba uwalniających się od opłaty za naukę, wynosiła nie więcej jak *dziesiąty* procent w stosunku do liczby wszystkich uczniów. Uwolnienie od opłaty za naukę służy na jedno półrocze.

Art: 53. Przepisy o dyscyplinarnych karach na uczniów Gimnazjów i Progimnazjów, ułożone być mają przez miejscowe Rady Pedagogiczne i zatwierdzone przez Komisję Rządową Oświecenia Publicznego, na przedstawienie Naczelnika Dyrekcji Naukowej; przyczem najwyższy stopień kary stanowić ma wydalenie z Zakładu, której to karze podlegają uczniowie, jedynie na zasadzie uchwały Rady Pedagogicznej i z zatwierdzenia Naczelnika Dyrękcji Naukowej.

Art: 54. W końcu każdego roku szkolnego, uczniowie mają być poddawani examinowi z całorocznego kursu nauk i według rezultatu tego examinu, przyznawane sobie mieć będą promocje do klas wyższych.

Art: 55. Wyrazy jakie winny być używane dla oznaczenia stopnia usposobienia uczniów, przepisze osobna Instrukcja, mająca się wydać przez Komisję Rządową Oświecenia Publicznego.

Art: 56. Uczniowie pierwszych sześciu klas, odznaczający się dobrem sprawowaniem, i którzy okazali zupełnie zadowalniający postęp w języku ruskim i w większej części innych przedmiotów naukowych, otrzymają nagrody w xiążkach. Liczbę nagród dla każdej klassy, ustanowi Komisja Rządowa Oświecenia Publicznego.

Art: 57. Uczniowie, którzy po dwuletnim pobycie w jednej i tej samej klassie, nie otrzymali promocji do klassy następnej, mają być z zakładu uwalniani.

Art: 58. Ostateczny examen uczniów tak w Gimnazjum jak i w Progimnazjum, odbywać się ma w obec Rady Pedagogicznej, na zasadzie przepisów ułożonych przez tęż Radę i zatwierdzonych przez Komisję Rządową Oświecenia Publicznego.

Art: 59. Uczniowie, którzy ukończyli z pożytkiem pełny kurs nauk w Gimnazjum lub Progimnazjum, otrzymają attestaty, za podpisem Członków Rady Pedagogicznej i opatrzone pieczęcią Zakładu Naukowego. Nadto, dla wynagrodzenia uczniów odznaczających się wzorowem sprawowaniem, którzy ukończyli kurs nauk w Gimnazjum i okazali zupełnie zadowalający postęp, tak w języku ruskim i literaturze, jako też w większej części innych przedmiotów naukowych, przeznaczają się medale złote i srebrne, liczbę których, ustanowi Komisja Rządowa Oświecenia Publicznego.

Art: 60. Osoby, które niepobierały nauk w Gimnazjach i Progimnazjach, mają prawo składać egzamin z całego kursu nauk, wykładanych w pomienionych Zakładach Naukowych, na równi z uczniami tychże Zakładów i w jednym z nimi czasie wyznaczonym na egzamina.

Ci, którzy należycie złożą egamin z całego Gimnazjalnego kursu, otrzymają na to świadectwo.

Uwaga. Egzamina postronnych osób z całego Gimnazjalnego kursu nauk, rozpoczynają się od ruskiego języka i literatury, a tym którzy okażą niedostateczną znajomość tych przedmiotów, odmawia się składania dalszego egzaminu.

Rozdział Piąty.

Rada Pedagogiczna.

Art: 61. Dla rozważenia kwesji dotyczących części naukowej i wychowawczej w Gimnazjach i Progimnazjach, oraz dla czuwania nad częścią ekonomiczną tych Zakładów i dla sprawdzania ich rachunków, znajdować się będą przy tych Zakładach Rady Pedagogiczne.

Art: 62. Radę Pedagogiczną Gimnazjum i Progimnazjum, składają pod przewodnictwem Inspektora,

Nauczyciele Religji i wszyscy inni wykładający nauki i języki, oraz Nauczyciel kaligrafji i rysunków.

Obowiązki Sekretarza Rady spełniać ma jeden z Nauczycieli, którego wybierze Rada na dwa lata, i który za tę czynność otrzymywać będzie dodatek do płacy, podług etatu.

Uwaga. Na posiedzenia Rady Pedagogicznej stosownie do uznania Prezesa, może być wzywanym Lekarz Zakładu, mający w takim razie prawo głosu, na równi z innymi Członkami.

Przedmioty zajęć Rady Pedagogicznej są następujące:

1. Przyjmowanie uczniów i promocja ich z jednej klassy do drugiej.

2. Przyznawanie attestatów uczniom, którzy z pożytkiem ukończyli pełny Gimnazjalny kurs nauk i świadectw tym, którzy ukończyli kurs nauk w Progimnazjum;

3. Wydawanie świadectw postronnym osobom, które złożyły egzamin z całego kursu Gimnazjalnego lub Progimnazjalnego;

4. Wyznaczanie nagród uczniom, odznaczającym się sprawowaniem, pilnością i postępem w naukach;

5. Uwalnianie uczniów niedostatnich od opłaty za naukę;

6. Oznaczenie wysokości opłaty od uczniów, chcących uczyć się tego z nowożytnych języków, to jest: Francuzkiego lub Niemieckiego, który przez Radę Administracyjną Królestwa nie będzie uznany za obowiązujący:

7. Odbywanie egzaminów kwalifikacyjnych na stopień Nauczycieli i Nauczycielek domowych i elementarnych, oraz przyznawanie im tego stopnia.

8. Przeglądanie mów, które mają być czytane na Akcie uroczystym.

9. Wybór z grona Nauczycieli Sekretarza Rady, oraz Bibljotekarza.

10. Wybór dzieł dla bibljoteki, oraz ułożenie przeprzepisów o porządku utrzymywania bibljoteki i wydawania z niej książek.

11. Wybór naukowych przewodników i pomocy naukowej z liczby zaleconych przez Komisję Rządową Oświecenia Publicznego.

12. Roztrząsanie i przyjmowanie programów wykładu każdego przedmiotu.

13. Roztrząsanie rozkładu tygodniowego lekcji na klasy, projektowanego przez Inspektora na początku roku szkolnego.

14. Czynienie wniosków co do podziału klas na paralelne oddziały.

15. Ułożenie przepisów o karach dyscyplinarnych na uczniów.

16. Ułożenie przepisów o dozorze uczniów po za obrębem zakładu.

17. Przejrzenie układanych przez Inspektora sprawozdań rocznych z części naukowej edukacyjnej i ekonomicznej.

18. Zawieranie umów na dostawę potrzebnych dla zakładu przedmiotów.

19. Czuwanie nad właściwym szafunkiem funduszów szkolnych.

20. Sprawozdanie coroczne inwentarza Zakładu—i

21. Obmyślanie i ocenianie środków zmierzających do ulepszeń części naukowej edukacyjnej i ekonomicznej Zakładu.

Art. 64. Uchwały Rady Pedagogicznej, dotyczące przedmiotów oznaczonych w punktach 5, 6, 8, 9, 10 i 17 artykułu poprzedzającego, mają być przedstawiane do zatwierdzenia Naczelnikowi Dyrekcji Naukowej; wnioski zaś tejże Rady co do przedmiotów wymienionych w punktach 7, 11, 12, 14, 15, 16 i 21 winny być przedstawiane Naczelnikowi Dyrekcji, dla wyjednania decyzji Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.

Art. 65. Uchwały Rady Pedagogicznej w przedmiotach pozostawionych ostatecznej jej decyzji, objawiane będą przez Inspektora i niezwłocznie wprowadzane w wykonanie.

Art. 66. Rada Pedagogiczna zbierać się będzie w ciągu roku szkolnego, przynajmniej raz na miesiąc, a w razie potrzeby, może być i częściej przez Prezydującego zwoływaną.

Art. 67. Do roztrząsania i decydowania przedmiotów w Radzie, potrzebną jest obecnie przynajmniej dwóch trzecich części jej Członków.

Art. 68. Przedmioty decydowane być mają w Radzie, większością głosów. W razie równości zdań, przeważa głos prezydującego. Jeśli prezydujący nie podziela opinji Rady Pedagogicznej, wówczas czyni o tem przedstawienie do Naczelnika Dyrekcji Naukowej, a jeśli przedmiot nie cierpi zwłoki i nie przewyższa atrybucji służących Radzie, wtedy załatwia go według własnego uznania i o wydanem przez siebie rozporządzeniu niezwłocznie donosi Naczelnikowi Dyrekcji, przedstawiając mu zarazem i protokół posiedzenia Rady Pedagogicznej.

Art. 69. Protokóły posiedzeń Rady Pedagogicznej przedstawiane być winny w kopji Naczelnikowi Dyrekcji Naukowej. W razach różności zdań Członków, jeśli zażąda mniejszość, zdanie jej ma być zakomunikowane Naczelnikowi Dyrekcji Naukowej.

Rozdział Szósty.

Prawa i prerogatywy Gimnazjów i Progimnazjów.

Art. 70. Gimnazja i Progimnazja mieć będą swoją pieczęć z herbem Królestwa i z napisem: „takie to Gimnazjum albo Progimnazjum."

Art. 71. Gimnazja i Progimnazja uwalniają się od użycia papieru stemplowego i od opłat stemplowych, przy sporządzaniu tak w ich imieniu jak i na ich rzecz aktów, tudzież w ogóle we wszystkich czynnościach dotyczących tych Zakładów.

Art. 72. Przesyłające się pod pieczęcią Gimnazjów i Progimnazjów Urzędowe expedycje i posyłki, przyjmowane być mają na pocztę na zasadzie ogólnych przepisów ustanowionych w tym przedmiocie dla rządowych expedycji.

Art. 73. Gmachy do władzy Edukacyjnej należące i miejskie, zajmowane przez Gimnazja i Progimnazja, pod względem uwolnienia ich od powinności kwaterunkowej tak w pieniądzach jak i w naturze, oraz i od innych podatków, podlegają istniejącym w tej mierze w Królestwie Polskiem przepisom, co do wszystkich w ogóle gmachów rządowych.

Art. 74. Osoby zostające w służbie przy Gimnazjum lub Progimnazjum po części naukowej, korzystać bę-

dą z praw emerytalnych, zapewnionych służącym po tej części.

Art. 75. Inne osoby służące przy Gimnazjach i Progimnazjach, pod względem emerytury, korzystają z praw i prerogatyw zapewnionych osobom zostającym w służbie Cywilnej w Królestwie Polskiem.

Art. 76. Uczniowie dwóch klas wyższych Gimnazjalnych przez czas pobytu swego w tych klasach wolni są od poboru do wojska, jeżeli uczęszczali do Gimnazium niemniej jak trzy lata.

Art. 77. Uczniowie Gimnazjów klasycznych i realnych, którzy z atestatem ukończyli kurs nauk, również osoby postronne, które uzyskały świadectwo o znajomości całego kursu nauk tych Gimnazjów, mogą być przyjmowani do Szkoły Głównej Warszawskiej i do innych Wyższych Zakładów Naukowych Cesarstwa i Królestwa, na zasadzie wydanych dla tych zakładów Ustaw i postanowień.

Art. 78. Przepisami, zawartemi w niniejszej Ustawie, która winna być zamieszczoną w dzienniku Praw, zastępują się w zupełności odpowiednie Rozdziały Działu II-go Ustawy z d. 8 (20) Maja 1862 r. o Wychowaniu publicznem w Królestwie Polskiem i znoszą się wszelkie inne postanowienia i rozporządzenia, z niniejszą Ustawą nie zgodne. (D. War.)

— *W rozkazie Ober-Policmajstra do Policji wykonawczej*, za Nrem 26 wydanym, zamieszczono co następuje: Stosownie do reskryptu JW. Jenerał-Policmajstra w Królestwie, w skutku przedstawienia mego nastąpionego i w zastosowaniu się do przepisów dodatkowych o pasportach, przez JW. Namiestnika Królestwa zatwierdzonych, polecam: aby przy wydawaniu stałym mieszkańcom Warszawy pasportów na prowincję, wprowadzone były następujące ułatwienia: 1) pasporta wydawać na sześć miesięcy bez ograniczenia liczby przejazdów, z zachowaniem jednak dotychczasowych formalności, to jest, po podaniu prośby na właściwym papierze stęplowym i na zasadzie kwalifikacji pasportowej, wydanej również na stęplu; 2) przy wznawianiu pasportów mieszkańcom zgłaszającym się z takowymi osobiście, żądać od nich podobnież podania prośby i zwykłej kwalifikacji pasportowej; dla osób zaś które przebywają za pasportami na prowincji, przedstawienie przy prośbie pasportu upłynionego uważać za dostateczne dla wydania nowego; 3) pasporta roczne udzielać tylko czeladzi, służącym, wyrobnikom i w ogóle ludziom biednego stanu, wydalającym się dla zarobku; 4) osobom zostającym pod dozorom policyjnym, wydawać pasporta na takież jak i innym mieszkańcom odpowiedniego stanu termina, lecz nieinaczej, jak po przedstawieniu przez nich jasnych dowodów o konieczności podróży i poręczeniu dwóch właścicieli domów; 5) pasporta bezpłatne i na mocy samej tylko kwalifikacji pasportowej na prostym papierze wygotowanej, — wydawać: niższym stopniom wojskowym, urlopowanym i dymisjonowanym, jako też ich żonom, duchowieństwu, wyrobnikom wydalającym się dla zarobku, zakonnikom, zakonnicom, posługaczom szpitalnym, mamkom i kobietom zajmującym się wychowaniem sierot szpitala Dzieciątka JEZUS i w ogóle biednym, którym służą należyte świadectwa ubóstwa. (Gaz: Pol:).

— *Warszawski Ober-Policmajster.* — Bardzo często odbieram skargi, z jednej strony: właścicieli hoteli, restauracji, traktjerni, handli korzennych i t. p., o uchylaniu się kupujących od zaspokajania rachunków, z drugiej zaś strony mieszkańców przeciwko handlującym: jakoby ci podając nierzetelne i samowolne rachunki, domagają się niesłusznej zapłaty. Biorąc na uwagę, że podobne nieporozumienia wynikać mogą, tak z niesumienności sług, którym państwo polecają brać ze sklepów towary bez żadnej kontroli, jako też z nadużyć służby sklepowej, która wpisywać może do rachunków więcej aniżeli rzeczywiście wydaje, uważam za potrzebne uprzedzić mieszkańców, że na przyszłość, wszystkie podobnego rodzaju skargi i rachunki, nie poparte dowodami przekonywającemi o ilości wziętych przedmiotów, które to dowody stanowić mogą kartki z podpisem własnoręcznym osoby żądającej towaru, pozostawione będą bez skutku i skarżący drogą sądową pretensji swoich dochodzić mogą.—Warszawa, dnia 14 (26) Stycznia 1865 r.— Orszaku JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Jenerał-Major, Baron *Frederyks.* (Gaz: Pol:).

— *Warszawski Ober-Policmajster.*— Dla wygody publiczności, podczas maskarad w dniach 16 (28) Stycznia, 23 (4) i 30 Stycznia (11 Lutego) r. b. odbyć się mających, właścicielom następujących zakładów udzieliłem pozwolenie, na otwarcie całą noc takowych, a mianowicie: Właścicielom restauracji, pod Nrem 467 a, przy rogu ulic Bielańskiej i Senatorskiej, Czuleńskiemu; pod Nrem 473 b, przy ulicy Senatorskiej, Zakrzewskiej; pod Nrem 614 b, przy ulicy Wierzbowej, dawniej zakład Karczewskiej i utrzymującemu bawarję, pod Nrem 420, przy rogu ulic Trębackiej i Krakow:-Przedmieścia Adlerowi. O czem podaję do powszechnej wiadomości.—Warszawa, dnia 15 (27) Stycznia 1866 r.—Orszaku JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Jenerał-Major, Baron *Frederyks.* (Gaz: Polic:).

— *Pocztamt Warszawski w Warszawie.*—Skutkiem zawarcia nowej konwencji pocztowej pomiędzy Rossją i Prusami, Pocztamt Warszawski dla obznajmienia publiczności z opłatą pocztową, za korrespondencją listową zagraniczną obecnie pobieraną, znajduje potrzebę podać do powszechnej wiadomości co następuje: Za listy frankowane pojedynczej wagi do Pruss wchodnich, zachodnich, Szlązka i do Xięztwa Poznańskiego kop: 10, do dalszych prowincji Pruskich i Związku Niemieckiego kop: 14, do Anglji kop: 26, do Francji i Algierji kop: 28, do Danji kop: 18, do Belgji i Hollandji kop: 18, do Hiszpanji i Portugalji kop: 30, do Włoch kop: 35, do Państwa Kościelnego kop: 47, do Szwecji kop: 24, do Norwegji kop: 30, do Szwajcarji, prowincji bliższych, kopiejek 24, dalszych kop: 28. Jeżeli oddawca życzyć sobie będzie na oddany list zagranicę posiadać kwit, za takowy oprócz opłaty powyżej wskazanej, dopłacać będzie kop: 2. Listy na koszt od powyższej opłaty odpowiednio są droższe.—Pomocnik Dyrektora Poczt, *Freygang.* (Dz: War:).

— Przyjechali do Warszawy: Rz: R. St: *Ciechanowski*, ze Skierniewic; Fligel-Adjutant J. C. M. Pułkownik *Standtman*, z Petersburga; — wyjechali zaś: Jenerał-Major *Lebiediew*, do Lublina; Rzecz. R. Stanu *Mianowski*, do Petersburga.

— Jutro w Kaplicy Literackiej, przy Kościele Metropolitalnym Śgo Jana w Warszawie exystującej, odprawionem będzie Nabożeństwo żałobne o godz: 10ej z rana, za spokój duszy ś. p. JW. Cypryana *Zaborowskiego*, Tajnego Radcy Senatora, Członka i Protektora Archi-Konfraternji Literackiej; na które Seniorowie, dostojną Rodzinę zmarłego, wraz ze Współ-Braćmi, zapraszają. (1,464.)

— Jutro w Kościele Ś. Krzyża, o godz: 11 z rana, jako w rocznicę śmierci ś. p. Antoniego *Żwan*, b. Pułkownika b. Wojsk Pols:, odbędzie się Wotywa żałobna; na którą, pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (1,461.)

— Jutro, w Kościele XX. *Franciszkanów*, o godz: 10ej z rana, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Stanisława *Wilkoszewskiego*, Mecenasa; na które, Wdowa i Dzieci, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego, zapraszają. (1,465.)

— Jutro, jako w 3cią rocznicę śmierci ś. p. Antoniny z Mianowskich *Janikowskiej*, odbędzie się w Kościele po-*Bernardyńskim*, o godz: 10tej Nabożeństwo żałobne; na które, pozostały Syn, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej. (1,434.)

— Za spokój duszy ś. p. Mikołaja i Ewy małżonków *Radeckich*, zmarłych przed kilkoma dniami, odprawione zostanie w dniu 31 b. m. żałobne Nabożeństwo, w Kościele po-*Bernardyńskim*, o godzinie 10tej z rana; na które, pozostali dwaj Synowie, Krewnych i Znajomych, zapraszają. (1,376.)

— W dniu 31 b. m., we Środę, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Jerzego *Rywackiego*, Lekarza, Emeryta, odbędzie się w Kościele XX. *Franciszkanów*, o godz: 9ej rano, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała Wdowa, Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego, zaprasza. (1,433)

— Jakób *Nowakowski*, b. Nauczyciel przy szkole wyższej Realnej w Kielcach, przeżywszy lat 64, onegdaj życie zakończył. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dziś o godzinie 4ej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na które pozostali Synowie, zapraszają Przyjaciół. (1,458)

— Po krótkiej a ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności ś. p. Henryk *Woroniecki*, przeżywszy lat 24. Stroskani Rodzice wraz z Rodziną, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy *XX. Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. (1,462.)

— Marynia *Szpakowska*, Córka Jana *Szpakowskiego*, Podpisarza Sądu Appellacyjnego i Kamilli z Gostkowskich, po ciężkiej chorobie, zmarła dziś o godz: 2giej po północy, w wieku lat 10. Stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. (1,482.)

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, ma honor podać do wiadomości powszechnej, że na mocy zezwolenia Rządu, powtórzone będzie na korzyść ubogich, w dniu 18 (30) Stycznia r. b. (we Wtorek), to jest jutro, o godzinie 7mej wieczorem w sali Teatru Rozmaitości, przedstawienie przez Amatorów komedji, pod tyt: *Gwałtu co się dzieje!* z dodaniem baletu przez Artystów sceny Warszawskiej, *Wesele w Ojcowie*. Ceny miejsc: Loża 1go piętra na 4ry osoby rs. 5, loża 2go piętra na 4ry osoby rs. 3, biletów do krzeseł w 4ch pierwszych rzędach rs. 1 kop: 50, bilet do krzeseł w następnych rzędach rs. 1, bilet na parter kop: 60, bilet na galerję kop: 30, bilet na paradyz kop: 15. Sprzedaż biletów odbywać się będzie w Kancellarji Warszawskiego Tstwa Dobroczynności w dniu 17 (29) b. m. (dziś) od godziny 10ej z rana do 4ej po południu, w dniu zaś reprezentacji (to jest jutro), w Kassie Teatralnej w godzinach zwykłych.—Prezes Administracji Ogólnej, A. *Preyss*.—Członek, Sekretarz Towarzystwa, K. *Dąbrowski*. (Dz: W.)

— Wczoraj o godzinie 1ej z południa odbyła się trzecia z kolei prelekcja Dra *Lewestama*. Prelegent zajął się w dalszym ciągu literaturą Francuzką. Najprzód wspomniał o autorach pomiętników jak o *Dumouriez* Piotrze-Ludwiku *Lacretelle*, Karolu bracie jego redaktorze „Journal des Débats", *Thibaudot*, *Bignon*, Hr. *Ségur*. Nieco dłużej zatrzymał się nad *Napoleonem I.*, zwracając na niego uwagę, jako na męża pióra. Wymienił wszystkich Bonapartów, którzy się odznaczyli talentem autorskim, wspomniał o znakomitych zdolnościach pisarskich Cesarza *Napoleona III*. Dalej wykazał prelegent ważne znaczenie w literaturze Pani Anny-Ludwiki de *Staël-Holstein*, wspomniał o sporach jej z *Napoleonem I.*, o jej znakomitych dziełach w różnych gałęziach piśmiennictwa. Poczem przeszedłszy znakomitszych pisarzy jak *Chateaubriand*, *Bernardin de St. Pierre*, zwrócił się do nowego kierunku w literaturze, do romantyzmu, wspomniał o najważniejszych pisarzach tu należących; wreszcie zakończył Professor *Lewestam* prelekcję, dłuższą wzmianką o Lamartinie i Victorze *Hugo*, którego dzieło „Nędznicy" tak niedawno obiegało całą Europę, tłómaczone na wszystkie języki.

— Wczoraj w napełnionej sali *Harmonji* odbył się koncert P. Kazimierza *Łady*, podług ogłoszonego programu, z wyjątkiem jedynie ostatniego Tercetu, który dla słabości P. *Cieślewskiego*, zastąpionym został arją z *Ernaniego*, odśpiewaną przez P. *Prohazkę*. Talenta koncertanta i artystów naszej opery są znane i ocenione. Istotną jednak niespodziankę sprawiła gra po raz pierwszy występującego publicznie Pana *Lorer*. Pan *Lorer* przybyły przed rokiem do Warszawy z Włocławka, gdzie przez lat 7 był nauczycielem muzyki, odegraniem fantazji *Vilmersa* i Kaskady *Pauera*, okazał się od razu niepospolitym pianistą. Oklasków wszystkim występującym nieszczędzono, a mazurka *Kratzera* P. *Filleborn* na żądanie powtórzył.

— Stosownie do programu *Gazety Muzycznej i Teatralnej*, wyszło dziś Album dla Prenumeratorów, kwartalnie tę Gazetę prenumerujących, za kwartał ostatni z. r. i zawiera: „Pan Starosta" Polonez skomponowany przez P. E. S. *Lodwigowskiego*; „Elegja" Stan: *Moniuszki* i „Cóż komu do tego" słowa Pani A. P. muzyka P. E. *Kani*.

— W Łomży, mają być urządzone jeszcze dwa przedstawienia Teatru Amatorskiego na cel dobroczynny. Dwa poprzednie miały miejsce w dniu 16 Grudnia i 17tym b. m. i r. Grano: „Pannę mężatkę", *Korzeniowskiego*; „Łobzowianów", *Anczyca*; „Damy i Huzary", *Fredry*; i komedję przerobioną z Francuzkiego przez *Listowskiego*, „Biała Kamelja". Udział w tem dobroczynnem przedsięwzięciu przyjęły Panie: *Sędzimirowa*, *Lubecka*, Karolina *Dębska*, oraz młodsza jej siostra Jadwiga, Leontyna *Trzeszczkowska*, *Załęska*; Panny: Marja *Zlaznowska*, *Oborska* i *Boldak*. W rolach męzkich występowali Panowie: *Sankowski*, Ludw: *Tock*, *Sędzimir*, Stanisław *Smarowski*, *Wojciechowski*, *Januszewski*, *Etynger*, *Grünagel*, *Kiersz*, *Wabner* i Napoleon *Dębski*.

— Zanim dla *Warszawian* ubiegnie karnawał, owa uprzywilejowana pora w której nieraz po przelotnem zetknięciu się rąk w figurze *Mazurka* lub *Kadryla*, też ręce później nierozerwanym węzłem połączone zostają, godzi się coś wspomnieć o sposobie jak się też dawniej odbywały u nas *konkury*. W Kochanowskim, Reju i Symonowiczu natrafiamy na ślady, że konkurent, *gachem* niekiedy zwany, oświadczał się *miłosnicy* swojej w tańcu, nogą przydeptując koniec jej trzewiczka. Jeżeli panienka, oceniając tego rodzaju deklarację wręczyła młodzianowi jaki nieznaczny podaruneczek, wówczas uszczęśliwiony *gaszek* mógł liczyć na pewno, że oświadczenia jego przyjęte były. Od tej chwili staraniem jego było pozyskać zezwolenie rodziców do chodzenia na *oględy*, przyczem musiał być

wymownym, a w żartach *bezpiecznym.* Górnicki twierdzi, że na urodę niewiele uważano, natomiast wszelako wypadało koniecznie aby Pan młody miał powagę i prestancję, aby kiedyś dom niebył podobny *do dworu kędy kokosz gdacze a kur milczy, w którym gospodarz wielki prostak nawet krup studzić nie umie.* Z dziełka pod tytułem „Fortele Białogłowskie“, dowiadujemy się jak to matki instruowały córeczki pod względem zachowania się w tych stanowczych chwilach: „Twarzyczki przymuskaj, używaj *barskiego* mydła, pocieraj się gorzałeczką z białkiem, stąpaj drobniusieńko, oczy trzymaj *wryte*, a gdy kochanek powie coś dowcipnego, powabnie się uśmiechaj zasłaniając twarz tą rączką, na której właśnie masz pierścień. Dla pokazania tejże rączki, często poprawiaj *zatyczki* (grzebienia) na głowie“ Matka się w ogóle niemało troszczyła o to, by córeczka wyglądała „za stołem chudziątko, jako jakie pieszczone zwierzątko“, staraniem więc mamuni było, aby córeczka nie była podobną do owych, „co w domu siedzą jak na szydłach, co je pięty świerzbią gdy rynku nieobieżą, co lamentują że je matka tam i sam nie wodzi, co owo ustawicznie szyję wyciągają z okna, jak ziemba z klatki.“ Przy tak wyrafinowanej tressurze, wychodziła na jaw trafność owego przysłowia: „że białogłowa grzeczna a wino mocne, najmędrszego uczyni błaznem“(?). Czyżby ten ostatni frazes miał znaczyć, że z grzeczną panienką nietrudno się ożenić? Tak jest w istocie; ale pamiętajmy, że szorstkie *dictum* starych moralistów znaczyło po prostu, że przy pięknej i dobrej dziewicy, człowiek chętnie skłania głowę i kolano zgina, bo jest pewnym, że zyskawszy jej serce i rękę, może śmiało liczyć na pokój i szczęście domowe!

— Nieprzyjęte rsr. 10 za wizytę Lekarską, składam w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, przeznaczając z takowych: rs. 2 dla ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających; rs. 1 dla wdowy Zofji z Wolskich *Neŭman* pod Nr 844; rs. 3 dla wdowy *Nicińskiej* w Starym Teatrze; rs. 3 dla *Krawackiej*, i rs. 1 dla Instytutu Moralnie Zaniedbanych Dzieci.— *K. B.*

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 23go Stycznia.* — Podług sprawozdania Pocztmistrza jeneralnego za r. 1864, korespondencja wymieniona pomiędzy połączonemi Królestwami a zagranicą, oraz kolonjami Angielskiemi, obejmowała 28 miljonów listów, a 21½ miljonów książek, gazet i próbek, co daje względem pierwszych 2 miljony a względem drugich 2½ miljona przewyżki nad nad r.1863. Najważniejsze ulepszenie komunikacji pocztowej z krajami zagranicznemi zależało na zmniejszeniu porto pomiędzy Anglją i Holandją, co zaraz wzmogło korrespondencję między temi dwoma państwami o 50 pct. Z 2,130,000 listów zapisanych, zaginęło w królestwach połączonych tylko 14. Dwa z tych skradziono z tłomokiem pocztowym, ale złodziej wkrótce został odszukany i skazany na 10 lat ciężkiego więzienia. Liczba listów które niedoszły swego adresu, wynosiła przeszło 3 miljony, z tych największą część zwrócono wysyłającym a 483,000 zniszczono. Wydatki wynosiły w r. 1864 3,072,235 f. s., dochody zaś 4,131,558 czysty przychód zatem wynosił 1,159,323 funt. szt.— Powzięto tu projekt zbudować jeszcze dwa tunele łączyć mające pod ziemią brzegi Tamizy. Jeden z nich ma być zbudowany pod mostem Londonbridge dla kolei pneumatycznej. Drugi zaś dla wozów i pieszych ma łączyć Deptford z „Isle of-dogs.“ *(Nord-Allg.-Ztg.)*

FRANCJA. *Paryż, 23go Stycznia.* — Na wczorajszej uroczystości Cesarzowa była ubraną bardzo prosto lecz kosztownie. Miała na sobie jedwabną suknię z ogonem, z pysznem obszyciem koronkowem. Zdaje się że na ten raz zaniechała także wziąć krynoliny. Reszta dam za to była przystrojoną nader wspaniale. Cesarzewicz, który wraz z ojcem wszedł do sali, ubrany był dość skromnie, w krótkim spaucerku axamitnym, szerokich spodniach, czerwonych pończochach i sznurowanych trzewikach. Szyję otaczał kołnierz wywinięty, a piersi ozdabiała wielka wstęga legji honorowej. Twarz jego jest dość blada, ale zresztą wygląda dobrze, i niezdawał się być bynajmniej żenowany zebraniem.— Wczoraj miał miejsce obiad u Xięcia Napoleona na który zaproszeni byli Jenerał Schofield i Minister Amerykański Bigelow. Obaj podobno oświadczyli, że ustęp Cesarza o rzeczachpospolitych Amerykańskich sprawi tam dobre wrażenie. — Dwór tutejszy, z powodu zgonu Xięcia Ottona Włoskiego, przywdział na dziewięć dni żałobę, nie czekając na notyfikację urzędową. — PP. Rouher i Vuitry mają reprezentować Rząd w Ciele Prawodawczem przy rozprawach politycznych i finansowych.— Oppozycja zaniechała podobno podnoszenia kwestji czy P. Walewski mógł objąć Prezesostwo przed sprawdzeniem jego wyboru na deputowanego. *(Ind. Bel.)*

Paryż 24go Stycznia. — Na wczorajsze posiedzenie Ciała Prawodawczego zebrało się mnóstwo publiczności, ciekawej obaczyć, jak Hr. Walewski wypełniać będzie obowiązki Prezesa, z których kiedyś tak zadowalniająco wywiązywał się. O godzinie 2ej zjawił się nowy Prezes, w czarnym fraku, z wstęgą legji honorowej. Skoro woźni wezwali zgromadzonych do zajęcia swych miejsc, Hr. Walewski przystąpił do uorganizowania bióra tymczasowego, poczem odczytał mowę zagajającą obrady. Po mowie wzięto się do ukonstytuowania biór a następnie odroczono posiedzenia. — Wieczorem miały miejsce wielkie przyjęcia u Ministrów i u Hr. Walewskiego. Szczególniej świetne było u tego ostatniego, gdzie widziano wielu dyplomatów, Artystów i t. p. Salony były oświetlone matowo, co się bardzo podobało. Orkiestra Niemiecka grała naprzemian walce i uwertury, ale nie tańczono.— We Francji wychodzi od 1go Stycznia 330 dzienników politycznych, a z tych 63 w Paryżu. *(Nord)*

TURCJA. — Z Konstantynopola donoszą że Rząd Turecki otrzymał już nominacje wszystkich Członków przeznaczonych do komisji sanitarnej, i że komisja ta w początkach Lutego odbędzie pierwsze posiedzenie.— Porta otrzymała 13go b. m. wiadomości z Syrji o nowem powstaniu Jussofa Karama, który z 1,000 Maronitów, wystąpił przeciw Daud-Paszy, Gubernatorowi Libanu. W skutku tego oddano natychmiast owemu Gubernatorowi wszystkie wojska w Syrji stojące. Wojska te składają się powiększej części z chrześcijan, a sam Daud-Pasza jest katolikiem. Powodem powstania są kłótnie stronnicze i nienawiść przeciw wszystkiemu nowemu i obcemu. Druzowie są spokojni.

— Rozmaitości. — *Times* i inne zagraniczne gazety, podają rozdzierający opis nastąpionego niedawno zatonięcia parostatku pasażerskiego *London*, który wypłynął z Portsmouth z pasażerami do *Australji*. O godzinie 10 z rana, Kapitan okrętowy P. *Martin*, nabywszy przekonania, iż żadne wysilenia niezdołają ocalić przepełniającego się wodą okrętu, uważał za obowiązek uprzedzić dwustu kilkudziesięciu pasażerów zgromadzonych w głównej kajucie, że niepozostaje im jak poddać się woli BOGA. Rzecz szczególna, że w tej strasznej chwili, żaden krzyk rozpaczliwy nie przerwał uroczystego milczenia. Matki tuliły swe dzieci, które nieświadome grożącego niebezpieczeństwa, pytały o powód ich łez i pomieszania. Ci których łączyły bliższe stosunki, w niemem uścisku ostatni raż się żegnali. Po chwili wszyscy się zwrócili ku BOGU, o którym w lepszej doli nieraz przepomnieli! Po niejakim czasie, szesnastu majtków rzuciło się do słabej szalupy miotanej rozszalałemi bałwanami, wzywając kapitana *Martin* aby z niemi się połączył. „Tu moje miejsce" odrzekł Kapitan, „tu póki jedna żywa istota na pokładzie zostanie." Trzech jeszcze pasażerów dostało się do szalupy, którą bałwany w tej chwili o jakie sto kroków od parostatku odepchnęły, i w tejże samej chwili, dziewiętnaście osób będących na szalupie, ujrzało pogrążający się parostatek wśród jednego przeciągłego jęku, w którym zgrozą przejmujący krzyk matek i biednych dzieci górował nad złowrogim hukiem bałwanów i szumem rozwścieczonych wichrów! — „Co się to dzieje mój Panie Onufry? wszakże to moja kucharka dała dziś za gęś, za głupią gęś „ośm złotych!" „Ej daj pokój mój Panie Jacenty, ja znam *Gęsi*, które kosztują po kilkakroć stotysięcy!..."

Wiadomości Literackie.

— **Tygodnik Mód**, Ner 3, wyszedł z druku i zawiera: Ibrahim i Roksolana, obrazek historyczny z czasów Sułtana Solimana (dokończenie); Starożytne Rzymianki; Pogadanka tygodniowa; Kronika Literacka; O ubiorach; Nowości zagraniczne; Opis ryciny; Doniesienie; Korespondencja; W dodatku, Powieść Gabrjela, szkic obyczajowy oryginalnie napisany przez Augusta Jeske (dokończenie); Lilja i Blekot, powieść Pauliny Wilkońskiej.—Do tego numeru dołącza się rycina Paryzka z modami.

Bluszcz, Nr 17 wyszedł z druku i zawiera: Z dziecięcego świata, p. M. Ilnicką, Przegląd p. Wac. Szymanowskiego Intryga, powieść p. Jana Zacharjasiewicza; Paryzkie nowiny.—Dodatek. Kaftanik „Eugenja" (z ryc.); Majtki damskie (z ryc.); Mankiet obłożony futrem (z ryc.); Kaftan „Aramis" (z ryc.); Kapelusz „a calotte" (kardyalska lub papieżka czapeczka (z ryciną) Dziecinny kołnierzyk płócienny (z ryciną); Kołnierzyk szydełkowy, podwleczony wstążką (z ryciną); Kapturek „Cluny" (z ryciną); Kaftanik dla panienek od 14 do 16 lat (z ryciną); Majtki wełniane ze stanikiem dla dziewczynek od 8 do 10 lat (z r ciną); Litery S. do Z do białego haftu (z ryciną): Przegląd mód; O wywabianiu plam, Wzory krojów do Numeru 16 i 17 Bluszczu.—Prenumerata w Warszawie kwartalnie Rs. 1 kop. 80, na prowincji Rs. 2.

— **Tygodnik Illustrowany**, Ner 331, wyszedł z druku i zawiera: Tęsknota (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Robert Remak (dokończenie); Zamek w Dębnie (z 2ma drz:); O istocie tragiczności; Drobiazgi artystyczno-archeologiczne. VII.—Szkice i typy Warszawskie: Na targu (z drzeworyt:); Rozmaitości; Szachy; Rebus; Parja (tragedja w pięciu aktach, wierszem, dalszy ciąg); Porankiem (poezja).

— **Wędrowiec**, Ner 160, z d. 25go Stycznia 1866 r., mieści: Z Peru do Brazylji, drugi wyciąg z podróży po Południowej Ameryce Pawła Marcoy (dal: c. z 4ma drzew:); Barbaryna, przez Alfreda de Musset (dokończenie); Pogrzeby w Australji i na wyspach Filipińskich (z 2ma drzeworytami); Podróż w góry Hartz, przez H. Heine (dokończenie); Powszechna Paryzka wystawa (z drzeworytem); Kronika zagraniczna; Trufle (z drzeworytem),

— **Zorza**, Nr 3ci, wyszedł z druku i zawiera następujące przedmioty: Słówko o pracy Jerzego Kinna. Co też słychać w Warszawie? (Opowiadanie Rzemieślnika). Babie lato, (poezja), A. E. Odyńca. Przemysław Skarga goni wiatr po świecie, (powiastka), Ad. N. Nasze karczmy, (obrazek J. Chr. W.) O Królu Dawidzie i Królewiczu Salomonie, (przypowieść ludowa). Ważniejsze zdarzenia i Różne Różności. Nowy olej. Loterja na korzyść ubogich. Zagadka.

Przyjechali do Warszawy:

Czajkowski Juljan Patron z Wolki nr 541; Kalksztejn Wład: Ob: z Wyszyny nr 585; Lipski Lud: Ob: z Krzywdy nr 625; Turkowski Michał Urzędnik z Siedlec nr 857; Załuski Jan Ob: z Wiksin nr 625.

Wyjechali: Jaworski Roman X. do Radomia; Łempicki Józef Ob: do Chudzynia; Sołtyk Marcelli Hr: do Piastowa.

Przyjechali z Zagranicy: Donkul Axel Urzędnik z Paryża nr 613; Jackowski Miecz: Ob: z Prus nr 412.

Wyjechali Zagranicę: Chomontowski Stan: Doktor do Wrocławia; Jabłonowski Aloizy Ob: do Krakowa; Placer Bol: Doktor do Krakowa.

Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.

C o d z i e n n i e:

Omnibusy: do Radomia o godz: 10ej rano; do Lublina o 6ej po południu; do Sochaczewa o 6½ po połud:; do Brześcia Lit: o 7ej po południu.— **Karety**: do Lublina o 1ej po połud:; do Suwałk o 2ej po połud:; do Radomia o 6½ po południu. — W Poniedziałki, Środy, Czwartki i Soboty, Wózkowa do Piaseczna o godz: 12ej w południe; w Poniedziałki i Czwartki Karetki o godz: 6ej wieczorem.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, od d. 15 Sierpnia r. b.

Pociągi osobowe odchodzą.

a. Na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej: z Warszawy o godzinie 6tej rano; ze Skierniewic o godz. 7 m. 44 rano; z Piotrkowa o godz. 9 m. 47 rano; z Częstochowy o godz. 11 m. 56 rano, staje w Sosnowcu o godz. 2 m. 10 po południu; w Granicy o godzinie 2 po południu; łączy się

z pociągami zagranicznemi które przybywają: do Krakowa o godzinie 5 m. 22 po południu; do Lwowa o godz. 8 m. 32 po południu; do Wiednia o godz. 5 m. 18 rano na drugi dzień; do Wrocławia o godz. 8 m. 32 wieczór; do Berlina o godz. 5 m. 40 rano na drugi dzień; do Drezna o godz. 3 m. 45 rano na drugi dzień.

b. Na drodze żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej: z Warszawy o godzinie 2 po południu; ze Skierniewic o godzinie 3 m. 50 po południu; z Łowicza o godz. 4 m. 19 po południu; z Kutna o godz. 5 m. 27 po poł.; z Włocławka o godz. 6 m. 49 po południu; z Nieszawy o godz. 7 m. 19 po południu; staje w Aleksandrowie o godz. 7 m. 40 wieczorem, łączy się z pociągami zagranicznemi, które przybywają: do Torunia o godz. 9 m. 21 wieczor; do Bydgoszczy o godz. 10 m. 24 wieczór; do Berlina o godz. 5 m. 30 rano na drugi dzień; do Brukseli o godz. 5 rano trzeciego dnia; do Paryża o godz. 10 m. 15 rano trzeciego dnia.

Pociągi osobowe przychodzą.

a. Z drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej: do Warszawy o godzinie 9 m. 15 wieczór — wychodząc: z Sosnowca o godz. 12 m. 54 po południu; z Granicy o godz. 12 m. 50 po południu; z Częstochowy o godz. 3 m. 11 po południu; z Piotrkowa o godz. 5 m. 24 po południu; ze Skierniewic o godz. 7 m. 35 wieczór.

b. Z drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej: do Warszawy o godz. 3 m. 20 po południu — wychodząc: z Aleksandrowa o godz. 9 m. 25 rano; z Włocławka o godz. 10 m. 24 rano; z Kutna o godz. 11 m. 48 po południu; ze Skierniewic o godz. 1 m. 30 po południu.

Rozkład biegu pociągów na drodze żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej.

A) Pociąg kurjerski (kl: I i II), wychodzi z Warszawy o godzinie 11ej rano; staje w Wilnie o godz: 10ej m. 10 wieczór; staje w Dynaburgu o godz: 3 m. 41 rano; z Petersburga o g. 7 wieczór.— Z Landwerowa wychodzi o g. 7 m. 7 rano i staje w Wierzbołowie o g. 10 m. 20 rano; z Dynaburga o g. 5 rano; staje w Rydze o g. 11 m. 2 rano.

B) Z Petersburga pociąg kurjerski (kl: I i II), wychodzi o g. 11 rano; staje w Dynaburgu o g. 1 m. 49 w nocy; w Wilnie o g. 6 m. 19 rano; w Warszawie o g. 5 m. 20 wieczorem.— Z Rygi wychodzi o g. 5 wieczór; staje w Dynaburgu o g. 10 m. 55 w wieczór.— Z Wierzbołowa o g. 6 wieczór i staje w Landwerowie o g. 10 m. 33 w wieczór.

C) Pociąg osobowy, (kl: I, II i III), wychodzi z Warszawy o godz: 11 w wieczór; staje w Wilnie o g. 1 m. 30 po poł:; w Dynaburgu o g 7 m. 36 w wieczór; w Petersburgu o g. 12 m. 10 w poł:. — Z Landwerowa wychodzi o g. 12 m. 59 w poł:; staje w Wierzbołowie o g. 7 m. 35 w wieczór.— Z Dynaburga wychodzi o g. 8 m. 33 rano; staje w Rydze o g. 5 m. 6 w wieczór.

D) Pociąg osobowy (kl: I, II i III), wychodzi z Petersburga o g. 5 wieczorem; staje w Dynaburgu o g. 8 m. 33 rano; w Wilnie o g. 1 m. 47 po poł:; w Warszawie o g. 4 m. 10 rano.— Z Rygi wychodzi o g. 10 m. 40 rano; staje w Dynaburgu o g. 6 m. 43 wieczorem.— Z Wierzbołowa wychodzi o g. 8 m. 45 rano; staje w Landwerowie o g. 1 m. 46 po południu.

UWAGA. Sprzedaż biletów i ekspedycja tłomoków rozpoczyna się na godzinę przed odejściem pociągu. Sprzedaż biletów ustaje na 5 minut przed wyruszeniem pociągu, a ekspedycje tłomoków na minut 15. Każdej osobie drogą żelazną jadącej, przyjmuje się bezpłatnie pakunki, nie przeważające funtów 40.

Godziny są oznaczone podług zegarów miejscowych każdej stacji.

Dodatkowe Wiadomości Bieżące.

— Wczorajsza Niedziela, była pogodną; wprawdzie zrana niebo było pochmurne, ale później stopniowo wyjaśniło się, to też przechadzki były bardzo ożywione. Wieczorem Publiczność zgromadziła się do Teatrów, wreszcie na maskaradę, na której było osób 2,800

— W mającej się wkrótce przedstawić wznowionej operze *Stradella*, role wykonają: Panna *Grätz*, Panowie: *Filleborn*, *Matuszyński*, *Kozieradzki i Prohazka*.

— Wielu z gospodarzy naszych w chorobach bydła domowego, z powodzeniem używało proszku zwanego Korneburgskim, którego skład nie był dotąd znanym. Obecnie nowy tygodnik leśnictwu i gospodarstwu wiejskiemu poświęcony, *Goniec*, podaje receptę owego lekarstwa, składa się ono na 30 części, z 23 soli glauberskiej, 2,1 kwiatu siarczanego i 4,9 gentiany, a tem samem nader łatwo i tanim kosztem przyrządzone być może.

— W Składzie machin do szycia P. Alexandra *Flattau* na placu bankowym, widzieliśmy wystawiony Wiedeński magiel ręczny, drewniany, bardzo prostej konstrukcji, pomimo tego jednak stosunkowo dość drogi. Słyszeliśmy, że jedna z fabryk tutejszych ma zamiar wyrabiać podobne magle. Jeżeli cena ich będzie przystępną, możemy rokować im powodzenie, maglowanie bowiem bielizny za domem, dzieje się z wielkiem utrapieniem gospodyń, niedość że sługi trzy razy tyle czasu pod pozorem magla trawią za domem, ale często jeszcze niszczą lub gubią bieliznę, opłata zaś za magle coraz wyżej podnosi się.

— Ogólna wartość wyprodukowanego w r. 1864 w fabrykach Królestwa Polskiego, papieru, wynosi rs. 642,959. Jeżeli wartość każdej ryzy przyjmiemy po rs. 2, to wypadnie, że ryz papieru wyprodukowano 321,479½. Że zaś waga jednej ryzy papieru wynosi mniej wiecej funtów 16, rozważywszy przeto wypadnie, że wszystek papier wyprodukowany uczyni funtów 5,143,672.

— Jutro o godzinie 9ej minut 53 w wieczór przypada pełnia Xiężyca.

Ostatnie Wiadomości.

Paryzki *Constitutionnel* z 26go b. m. dowodzi, z okoliczności depesz otrzymanych przez P. Bigelow od rządu Stanów Zjednoczonych, iż P. Drouyn de Lhuys nie może udzielić żadnych objaśnień co do czynów administracji wewnętrznej w Mexyku, gdyż za te odpowiedzialny jest sam rząd Mexykański. Artykuł ten niekorzystnie oddziałał na giełdę. — *Patrie* zapewnia, że żółta księga nie obejmie dokumentów dotyczących sprawy Mexykańskiej, gdyż rząd dopiero co rozpoczął układy. — Dwór Wiedeński przywdział żałobę z powodu zgonu Xięcia Ottona Sardyńskiego, Xięcia Montferratu. — Udzielanie wizy pasportowej przez Posłów i Konsulów Austrjackich ustaje, nawet gdyby jej żądano. Wyjęte z tego prawidła, z powodu wzajemności są: Francja, Turcja z Xięztwami Naddunajskiemi i Rossja. — Komisja budżetowa Pruskiej Izby deputowanych roztrząsnęła dnia 26go b. m. pierwszą grupę etatów. Obecnych było trzech Komisarzy rządowych. Prawie wszystkie pozycje przyjęto, podobnie jak w roku zeszłym. Wykreślono tylko niektóre pozycje na płace dyplomatyczne, oraz 31,000 talarów do funduszu dyspozycyjnego Ministerstwa stanu, na ogólne cele polityczne. — W Berlinie 27go b. m. krążyły wieści, że sprawa Lauenburgska spowoduje zamknięcie posiedzeń Sejmu. (Schl:-Ztg, Ind: Bel:).

TEATR WIELKI.

Dziś, *Semiramida.* (Przez Artystów Włoskich. Abonament Lit: A Nr 16). — Jutro, *Orfeusz w piekle.*

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, *Pan Geldhab.* — *Piętro wyżej.* — Jutro, Widowisko na dochód ubogich przez Amatorów: *Gwałtu co się dzieje!* — *Wesele w Ojcowie.*

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 26 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 10 do rs. 8 kop. 95; żyta od rs. 4 k. 80 do rs. 5 kop. —; owsa od rs. 2 kop. 10 do rs. 2 k. 17; gryki od rs. 3 k. 90 do rs. 4 kop. —; kartofli od rs. 1 k. 20 do rs. 1 k. 41.

Okowity próby 11, płacono dnia 24 b. m., za wiadro od rs. 2 kop. 42 do rs. 2 kop. 52¾; za garniec od rs. — k. 79 do rs. — kop. 82½.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 29 Stycznia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 83 k. 17⁷/₉, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 12 k. 48⁵/₆, dają rs. — kop. —; za Listy likwidacyjne, żądają rs. 80 k. —, dają rs. — k. —; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 114 k. —, dają rs. 113 k. 50; Metalliki Lutowe żądają rs. 100 kop. 50, dają rs. — kopiejek —; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. 100 kopiejek 25, dają rs. 99 kop. 75; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 91 k. —, dają rs. 90 kop. 50; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. — k. —, dają rs. 67 k. —; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. — k. —, dają rs. 75 k. 50; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 122 k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 103 kop. —, dają rs. 102 k. 25; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 102 k. —; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 51 k. —; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebnych 34 kop. —); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rubli srebnych 6 kopiejek 45; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 88 k. 55⁵/₉, dają rs. — kop. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 92 k. 50. Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs 100 k. 50, dają rs 100 kop. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 32. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 71. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs 1 k. 32²/₉; od listów zastawnych kop. 6⅙; od Listów likwidacyjnych k. 65⁵/₉; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z roku 1854 rs. 1 k. 44⁴/₉.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.